

Sygn. akt II AKa 253/20

Lublin, dnia 9 czerwca 2021 roku

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - sędzia	SA Jacek Michalski
Sędziowie:	SA Dorota Janicka (sprawozdawca) SA Wojciech Zaręba
Protokolant	st. sekretarz sądowy Agnieszka Jarzębkowska

przy udziale prokuratora Beaty Syk-Jankowskiej

po rozpoznaniu w dniach 16 lutego 2021 roku i 1 czerwca 2021 roku

sprawy **A. N.** urodzonego w dniu (...) w W., syna S. i J. z domu B.

oskarżonego o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 29 września 2020 roku, sygn. akt II K 153/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. za podstawę skazania i wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego za czyn przypisany mu w pkt II przyjmuje art. 190a § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 marca 2020 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k.;
2. z podstawy prawnej wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego za czyn przypisany mu w pkt IV (zarzucony w pkt III) eliminuje art. 64 § 1 k.k.;
3. uchyla rozstrzygnięcie o przepadku dowodu rzeczowego zawarte w pkt III-cim;
4. orzeczoną karę łączną podwyższa do 8 (ośmiu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
5. uchyla rozstrzygnięcie o zwolnieniu oskarżonego od opłaty za I instancję;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie również od dnia 29 września 2020 roku do dnia 9 czerwca 2021 roku;

IV. zwalnia oskarżonego od opłaty za obie instancje oraz od wydatków postępowania odwoławczego, którymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 253/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 29 września 2020 roku w sprawie II K 153/19

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	Uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	A. N.	W oparciu o wyjaśnienia oskarżonego złożone uzupełniają na rozprawie odwoławczej ustalano, że pokrzywdzona ugryzła oskarżonego w prawą zewnętrzną część dłoni w dniu 3stycznia 2019 roku, rana szybko się zagoiła, oskarżony	wyjaśnienie oskarżonego	k. 856v

		nie udał się z tym do lekarza; a po 3 stycznia 2019 roku oskarżony wysłał wiadomości drogą elektroniczną do pokrzywdzonej.		
2.1.1.1.	A. N.	W świetle uzupełniającej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej wywołanej przez sąd ad quem, ustalono, że mimo że działanie oskarżonego nie spowodowało bezpośredniego stanu zagrożenia dla życia pokrzywdzonej, to jednak sama siła nacisku na szyję nie jest czynnikiem decydującym w zakresie spowodowania całkowitego odcięcia dopływu tlenu do mózgu, którego skutkiem jest zgon, nadto działanie z mniejszą siłą, ale przez dłuższy czas również prowadzi do skutku w postaci zgonu ofiary.	Opinia biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L.	k. 822-828, k. 855v-856v
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
1.				

0.12.2. Ocena dowodów A. N.

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
1.	Wyjaśnienia oskarżonego	Zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonej.
2.	Opinia biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L.	Opinia uzupełniająca biegłych sądowych wydana została przez kompetentne osoby, jest to zatem opinia pełna, jasna, wewnętrznie spójna, logiczna, zgodna z wymaganiami art. 200 § 2 k.p.k., a zarazem nie zachodziły przesłanki z art. 201 k.p.k. Biegli wyjaśnili wszystkie istotne okoliczności przedmiotowej sprawy, związane ze zdarzeniem z dnia 3 stycznia 2019 r., jak również biegła N. K. udzieliła odpowiedzi na wszystkie szczegółowe, postawione przez sąd odwoławczy i strony pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionym materiałem dowodowym mogła oraz powinna udzielić odpowiedzi. Opinie te (pisemna i ustna) uwzględniają wszystkie istotne okoliczności dla rozstrzygnięcia kwestii sposobu działania oskarżonego w czasie duszenia pokrzywdzonej, zawierają też uzasadnienie wyrażonych w opinii biegłych ocen i poglądów, jak również sposobu dochodzenia do nich oraz posługują się logicznymi argumentami. Opinie były także w pełni zrozumiałe dla stron procesowych, albowiem żadna ze

stron nie wnosila o uzupelnienie ww. opinii w jakimkolwiek zakresie.

**0.12.2.2. Dowody
nieuwzględnione przy
ustaleniu faktów
(dowody, które sąd uznał
za niewiarygodne oraz
niemające znaczenia dla
ustalenia faktów)**

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2

Dowód

Zwiąże o powodach
nieuwzględnienia dowodu

1.

**1STANOWISKO SĄDU
ODWOŁAWCZEGO WOBEC
ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i
wniosków**

Lp.

Zarzut

3.1.

Zarzut zawarty w apelacji obrońcy
oskarżonego:

naruszenie prawa procesowego
mające wpływ na treść orzeczenia
tj. art. 7 k.p.k. w związku z art.
4 k.p.k. art. 410 k.p.k. polegające
na przekroczeniu granic swobodnej
niewszechstronną ocenę dowodów
poprzez:

- pominięcie materiału dowodowego
w postaci zeznań pokrzywdzonej
dotyczących jej stosunku do
oskarżonego, w których oskarżona
zeznaje, że nie obawia się
oskarżonego, a obawia się jedynie
a swój stan psychiczny, co w
konsekwencji powinno prowadzi
do wniosku, że pokrzywdzona
wiedziała, że oskarżony nie jest w
stanie zrobić jej krzywdy, a sposób

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

przytrzymania i przymknięcie ust miało charakter incydentalny prowadziło jedynie do uspokojenia pokrzywdzonej,

- ocenę materiałów dowodowych w postaci zeznań pokrzywdzonej w sposób nielogiczny i błędny, stwierdzenie iż oskarżony groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia z uwagi na kierowane do pokrzywdzonej słowa, widniejące tylko w zeznaniach pokrzywdzonej, brzmiące: „nie będzie już M., czyli córki i M., czyli wnuka”, w sytuacji gdy te słowa były kierowane w zupełnie innym kontekście, niż zostały przedstawione w treści uzasadnienia, Sąd I instancji błędnie zinterpretował kierowane słowa w zeznaniach pokrzywdzonej i pominął wyjaśnienia w tej kwestii oskarżonego;

- ocenę wyjaśnień oskarżonego w sposób nielogiczny i sprzeczny z pozostałym materiałem dowodowym przez odmówienie im wiary w zakresie braku zamiaru doprowadzenia do śmierci pokrzywdzonej, w sytuacji gdy na brak takiego zamiaru wskazuje zachowanie oskarżonego również opisywane przez pokrzywdzoną tj. puszczenie jej, pomoc w podniesieniu się, wypowiedziane słowa co do poniesienia ewentualnej odpowiedzialności za uszkodzenie ciała, sposób uciszania czy przytrzymywania- zachowanie bez użycia dużej siły fizycznej,

- pominięcie dowodu z oględzin dłoni oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że oskarżony próbował bezpośrednio pozbawić życia pokrzywdzoną przez uduszenie, w sytuacji gdy pokrzywdzona ugryzła oskarżonego w wewnętrzną część

dłoni, co wskazuje jednoznacznie, że oskarżony próbował uciszyć pokrzywdzoną, a nie tak jak uznał to Sąd I instancji doprowadzić do jej śmierci przez uduszenie,

- obdarzenie wiarą wyjaśnień świadka M. M., uznanie że są one spójne, logiczne i konsekwentne w czasie kolejnych przesłuchiwań zeznania świadków oraz że znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym w szczególności korelują z zeznaniami pokrzywdzonej, w sytuacji gdy są one sprzeczne ze sobą i nie korelują z zeznaniami pokrzywdzonej. Świadek M.M. zeznał, że w trakcie wejścia do mieszkania widział jak oskarżony trzyma pokrzywdzoną i ją dusił, natomiast pokrzywdzona i świadek A. M. wskazali, że pokrzywdzona była oswobodzona i to ona otworzyła drzwi sąsiadom,

- błędna, nielogiczna i wybiórcza ocena uzupełniającej opinii biegłego ortopedy traumatologa przez pominięcie jej wniosków w zakresie stwierdzenia, że zadany pokrzywdzonej uraz był niskoenergetyczny, a na podstawie dokumentacji medycznej nie można jednoznacznie stwierdzić jaki był mechanizm powstawania takiego urazu, nie można również uznać, że było to duszenie, z uwagi na brak zadrapań, a także podbiegnięcia krwawego palczastego,

- dowolną, a w konsekwencji błędną ocenę materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonej, która twierdzi, że poznała oskarżonego po sposobie poruszania się, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż oskarżony dokonał uszkodzenia mienia poprzez nakreślanie farbą

	<p>różnego rodzaju napisów na elewacji bloku mieszkalnego przy ul. (...) oraz elewacji i klatce schodowej bloku mieszkalnego przy ul. (...), podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że pokrzywdzona nie jest biegłym antropologiem, tego rodzaju wnioski wysnuwa na podstawie swoich domysłów, zatem nie mogła w sposób prawidłowy zidentyfikować osoby na podstawie stylu poruszenia się, sprawcą tego czynu według zeznań pokrzywdzonej mogła być każda osoba, a styl poruszania nie może być jednym dowodem na to, że to oskarżony dopuścił się wyżej opisanego czynu,</p> <p>- nieprawidłową, wybiórczą ocenę treści wyjaśnień pokrzywdzonej złożonych w postępowaniu przygotowawczym pominięcie tej ich części gdzie wskazuje ona, że oskarżony był świadomy tego, że po incydencie z przetrzymaniem pokrzywdzonej, istnieje możliwość że pokrzywdzona złoży zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 158 k.k., co jednoznacznie świadczy o tym, że oskarżony nie chciał dokonać zarzucanego mu czynu w punkcie I aktu oskarżenia.</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Niezasadnymi okazały się zarzuty obrońcy oskarżonego w zakresie obrazy prawa procesowego (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k.), które zgodnie wymogiem ustawy miałyby mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia.</p> <p>Nie można podzielić zarzutu skarżącej jakoby Sąd I instancji</p>		

dopuszczył się nieprawidłowości przy ocenie zeznań pokrzywdzonej. Obrońca oskarżonego upatruje naruszenia prawa procesowego w tym zakresie poprzez m. in. pominięcie przy dokonywaniu oceny zeznań Ż. B., tej części jej depozycji, z której miałyby wynikać, że pokrzywdzona nie obawia się oskarżonego, co z kolei miałyby świadczyć, jakoby wiedziała, że A. N. nie jest w stanie zrobić jej krzywdy w dniu 3 stycznia 2019 roku (zatem w zakresie czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt I aktu oskarżenia).

Opisana teza obrońcy oskarżonej, nie może być uznana za prawdziwą, gdyż stanowi jedynie niczym nie potwierdzone domniemanie, nie mające żadnego uzasadnienia w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym.

Zacytowana przez obrońcę oskarżonego fragmentarycznie wypowiedź pokrzywdzonej, w żaden bowiem sposób nie wskazuje, by wiedziała ona, bądź była przekonana, że oskarżony nie wyrządziłby jej krzywdy podczas analizowanego zdarzenia. Rzeczywiście, pokrzywdzona zeznając na rozprawie w dniu 4 czerwca 2020 roku, zatem po ponad roku i 4 miesiącach od daty czynu, w sytuacji gdy oskarżony od wielu miesięcy był pozbawiony wolności, stwierdziła, że nie obawia się A. N., a jedynie obawia się o swoje samopoczucie. Jednakże, jak sama obrońca podnosi w dalszej części apelacji, każdą wypowiedź należy oceniać nie z perspektywy fragmentarycznie wyjętych sformułowań, a w kontekście całości wyrażonych w niej treści. Natomiast całościowa analiza depozycji pokrzywdzonej

jednoznacznie przeczy tezie skarżącej. Z konsekwentnych bowiem zeznań pokrzywdzonej, opisujących przebieg zdarzenia z dnia 3 stycznia 2019 roku, jednoznacznie wynika, że tego dnia, podczas czynności podejmowanych w stosunku do niej przez oskarżonego, nie tylko obawiała się o swoje życie, ale wręcz była przekonana, że działania oskarżonego zmierzają do jej uśmiercenia. Świadczą o tym jej wypowiedzi, których skarżąca zdaje się nie dostrzegać, zatem koniecznym jest, by je dosłownie zacytować: „nie miałam wątpliwości co do tego, że oskarżony zrobiłby mi krzywdę, bałam się” (k. 638), „jestem przekonana, że gdyby wtedy moi sąsiedzi nie zaczęli się dobijać do drzwi, to A. N. by mnie udusił. Ja już wtedy nie mogłam złapać oddechu. Ja wtedy nie miałam żadnych wątpliwości, że on chce mnie zabić” (k. 34, 638), „wiem, że gdyby nie przyszła pomoc A. by mnie udusił” (k. 54, 638).

Nadto, depozycje pokrzywdzonej zaprotokołowane bezpośrednio po tych zacytowanych w apelacji, nie pozostawiają wątpliwości, że mimo upływu czasu Ż. B. nie jest wolna od traumy wywołanej działaniem oskarżonego krytycznego dnia w stosunku do niej. Pokrzywdzona zeznała bowiem, że samo tylko przypominanie sobie drastycznych okoliczności związanych z dokonaniem na niej czynem jest dla niej „straszne” i już na samą myśl o usłyszeniu głosu oskarżonego denerwuje się, mimo że przez półtora roku próbowała zapomnieć o tym zdarzeniu.

Również, relacja A. M., która widziała pokrzywdzoną bezpośrednio po czynie, w sposób

nie budzący wątpliwości, potwierdza zeznania wymienionej, co do faktu, że rzeczywiście była przekonana o zamiarze pozbawienia jej życia przez oskarżonego. Świadek zeznała bowiem: „Ż. krzyczała do nas cyt. chciał mnie zabić” (k. 19v).

Przybyli na interwencję funkcjonariusze Policji zeznali: „widać było, że kobieta jest w szoku” (por. zeznania B. G. – k. 82), „kobieta była roztrzęsiona i zapłakana” (por. zeznania M. M. (2) – k. 76v), „kobieta powiedziała nam, że gdyby nie interwencja sąsiadów to N. by ją udusił” (por. zeznania M. O. k. 94v). Relacje te zatem również przeczą tezie skarżącej. Stan emocjonalny bowiem, w jakim znajdowała się bezpośrednio po czynie pokrzywdzona, potwierdza jej relację, że w krytycznym czasie była przekonana o podjętym przez oskarżonego zamiarze jej zabójstwa.

Nadto, należy zauważyć, że w niniejszym postępowaniu, badaniu podlegał zamiar oskarżonego w trakcie omawianego czynu, a nie stan wiedzy, czy w zasadzie przypuszczeń pokrzywdzonej w tym przedmiocie. Zatem ewentualne przekonanie pokrzywdzonej co do zamiaru sprawcy, nie mogłoby mieć decydującego znaczenia przy ocenie zamiaru oskarżonego, nawet gdyby rzeczywiście zostało przez wymienioną wyartykułowane. Zamiar sprawcy bowiem winien być ustalony poprzez analizę zarówno okoliczności przedmiotowych jak i podmiotowych. To jaki był zamiar oskarżonego świadczy przebieg zdarzeń, działania jakie podjął i słowa jakie wówczas wypowiadał. Analiza zaś powyższego dokonana w sposób prawidłowy przez Sąd I instancji prowadzi do wniosku, że oskarżony w dniu 3 stycznia

2019 roku działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia Ż. B..

Przemawia za tym analiza konsekwentnych zeznań pokrzywdzonej, zasadnie ocenionych jako wiarygodne. Należy podkreślić, że z depozycji wymienionej wprost wynika, że oskarżony w sposób jednoznaczny wyartykułował swój zamiar, czego również zdaje się nie zauważać skarżąca, starając się nadać własną, niczym nie uzasadnioną interpretację zacytowanej w apelacji części wypowiedzi oskarżonego: „nie będzie już M., czyli mojej córki, i M., czyli mojego wnuka”, podnosząc, że słowa te zostały wypowiedziane w zupełnie innym kontekście, niż ustalił to Sąd I instancji. Należy zatem podkreślić, że depozycje pokrzywdzonej i tym razem zostały przez obrońcę zacytowane fragmentarycznie. Dla jasności zatem koniecznym jest ponownie przytoczenie całej wypowiedzi pokrzywdzonej dotyczącej tej części zdarzenia, celem właśnie określenia jej kontekstu i właściwego jej zdekodowania pod kątem zamiaru oskarżonego. Otóż, Ż. B. zeznała, że przed wypowiedzeniem słów zacytowanych przez skarżącą, oskarżony „powiedział mi, że nie wyjdzie, bo myślał, żeby skończyć z sobą, a teraz pomyślał aby skończyć z sobą i ze mną” (k. 3, k. 51, k. 638). Wypowiedziane później słowa, na które powołuje się obrońca oskarżonego, są zatem kontynuacją pierwotnego sformułowania, dodatkowo powtórnego później („na pewno nie wyjdziemy stąd oboje żywi”). I w tym właśnie kontekście, wątpliwości co do interpretacji wielokrotnie artykułowanych zapowiedzi zabójstwa pokrzywdzonej być nie

może. Należy podkreślić, że sama pokrzywdzona w sposób niezwykle wyważony przedstawiła wypowiedź A. N., cytując jego słowa i zaznaczając, że to ona sama dokonała takiej interpretacji zawartej w nich treści („ja odebrałam to, że zabije i mnie i siebie, chociaż dosłownie tak nie powiedział” - k. 3, k. 638), co świadczy, że starała się nie narzucać własnej oceny słów oskarżonego, a jedynie wiernie przedstawić ich treść. Opisanych zachowań oskarżonego nie sposób jednak zakwalifikować inaczej, niż gróźb pozbawienia życia pokrzywdzonej, mimo odmiennego stanowiska z tym przedmiocie zawartego w apelacji. Przedstawiona bowiem przez skarżącą interpretacja wypowiedzi oskarżonego, sprowadzająca się tezy, że oskarżony kierując do pokrzywdzonej zacytowane słowa miał na myśli: „że pokrzywdzona chorując na depresję ma problemy emocjonalne i odsuwa od siebie najbliższych i koniec końców zostanie sama” jest dowolna i nie znajduje potwierdzenia nawet w wyjaśnieniach samego oskarżonego.

Oczywiście, o zamiarze zabójstwa nie mogą przesądzać słowa wypowiedziane przez oskarżonego. Nie zawsze bowiem uzewnętrznione przejawy zachowania sprawcy (np. wypowiedziana wyraźnie zapowiedź dokonania zabójstwa) wskazują na zamiar jego działania. Koniecznym w tym przedmiocie jest zatem rozważenie również innych przesłanek podmiotowych oraz przedmiotowych.

Powiązanie jednak tych wypowiedzi z czynnościami podjętymi przez oskarżonego w postaci duszenia pokrzywdzonej, kontynuowanego z silną determinacją - mimo podjętych

przez pokrzywdzoną prób ucieczki, alarmowania sąsiadków (głośnym krzykiem i wzywaniem pomocy), jak i desperackich prób obrony (poprzez szarpanię z oskarżonym w celu uwolnienia się od przemocy, a nawet dotkliwe ugryzienie A. N. w rękę), w ocenie Sądu Apelacyjnego, w sposób nie budzący wątpliwości, wskazuje na zamiar, i to bezpośredni, pozbawienia życia pokrzywdzonej. Twierdzenia skarżącej jakoby opisane zachowania oskarżonego „miały charakter incydentalny i prowadziły jedynie do uspokojenia pokrzywdzonej”, należy uznać, w kontekście wskazanych wyżej rozważań, za chybione i nie znajdujące potwierdzenia w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym.

Należy przy tym podkreślić, że powszechnie wiadomym jest, że duszenie, choćby właśnie poprzez zaciskanie rąk na szyi, jest jednym z klasycznych sposobów zmierzających do pozbawienia życia człowieka. Oskarżony mocno zaciskał ręce na szyi pokrzywdzonej i to do tego stopnia, że czasami nie mogła już złapać oddechu. Działania podejmował z wyjątkowo silną determinacją (co zostało wyżej opisane). Trafnie przy tym Sąd I instancji wskazał, że możliwości intelektualne oskarżonego pozwalały mu na prawidłową ocenę podejmowanych przez niego tak ryzykownych działań, za jakie należy uznać duszenie człowieka. Duszenie bowiem przez nacisk na szyję z reguły świadczy o bezpośrednim zamiarze pozbawienia ofiary życia, niesie bowiem za sobą wysokie prawdopodobieństwo utrudnienia lub całkowitego uniemożliwienia oddychania, co z kolei skutkuje niedotleniem i w

konsekwencji powoduje zgon, co wynika z powszechnej wiedzy. Należy podkreślić, że oskarżony wielokrotnie dusił pokrzywdzoną, z naciskiem na szyję, który wymieniona określiła jako bardzo mocny (k. 52-52). Ż. B. wskazała nadto, że w związku z duszeniem dławiła się, charczała, nie mogła oddychać (k. 53, 638). Osoby, które miały bezpośredni kontakt z wymienioną wskazywały, że miała trudności z mówieniem (k. 76v, k. 82, k. 94v). Należy podkreślić, że oskarżony podejmował takie działania pomimo zdecydowanej obrony pokrzywdzonej, która nie tylko szarpała się z oskarżonym, próbując uwolnić się od niego, ale również dotkliwie go ugryzła powodując poważne uszkodzenia ciała, gdyż w wyniku jej działania doszło do przzerwania powłok skórnych dłoni i krwawienia w miejscu ugryzienia. Oskarżony przerwał swe działania dopiero na skutek zdecydowanej interwencji sąsiadów.

Trafnie podnosi skarżąca, że oskarżony nie miał szczególnej przewagi nad pokrzywdzoną z racji ich uwarunkowań fizycznych. Błędnie jednak apelująca zarzuca, jakoby Sąd Okręgowy ustalił, by oskarżony miał ową szczególną przewagę nad Ż. B.. Sąd ten ustalił bowiem, że oskarżony miał przewagę fizyczną (będąc wyższym i zdecydowanie silniejszym), która pozwoliła na przewrócenie kobiety na ziemię i podjęcie czynności duszenia. Brak jednak owej szczególnej przewagi oskarżonego nad pokrzywdzoną pozwolił tej ostatniej na podjęcie obrony przed oskarżonym. Gdyby bowiem A. N. miał ową szczególną przewagę nad

Ż. B., to jej próby obrony zostałyby szybko udaremnione.

Mając na uwadze opisane wyżej zachowanie oskarżonego, jak również wprost wyartykułowany przez niego zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonej, Sąd I instancji doszedł do trafnego wniosku, że niewątpliwe oskarżony nie tylko liczył się z możliwością pozbawienia życia Ż. B., ale takiego właśnie skutku chciał. Oskarżony musiał bowiem wiedzieć, że działając w opisany sposób, spowoduje skutek śmiertelny, a zatem działał w bezpośrednim zamiarze pozbawienia pokrzywdzonej życia. Śmierć człowieka w wyniku uciskania szyi - wrażliwej części ciała umożliwiającej oddychanie - przez stosunkowo długi czas z dużą siłą jest skutkiem nieuchronnym i oczywistym dla każdej dorosłej osoby.

Trafnie zatem, w ocenie sądu odwoławczego uznał sąd meriti, że nawet ustalenie, że zadane urazy na szyi pokrzywdzonej były niskoenergetyczne, nie świadczy o braku zamiaru pozbawienia jej życia. Z opinii bowiem przeprowadzonej w toku postępowania odwoławczego wynika, że sama siła nacisku na szyję nie jest czynnikiem decydującym do spowodowania całkowitego odcięcia dopływu tlenu do mózgu, którego skutkiem jest zgon. Biegła stwierdziła bowiem, że działanie z mniejszą siłą, ale przez dłuższy czas również prowadzi do skutku w postaci zgonu ofiary. Z opinii biegłych medyków wynika również, że biorąc pod uwagę stan kliniczny pokrzywdzonej (zachowaną zdolność do obrony, brak utraty przytomności) działanie oskarżonego nie spowodowało bezpośredniego stanu zagrożenia

dla jej życia. Podkreślenia jednak wymagają dwa fakty. Po pierwsze, działanie oskarżonego zakończyło się w fazie usiłowanie, zostało przerwane na skutek interwencji osób trzecich. Po drugie, pokrzywdzona podejmowała czynną akcję obronną, co utrudniało oskarżonemu realizację podjętego zamiaru. Nadto, w opinii tej (zarówno pisemnej, jak i ustnej) podkreślano, że ocenie biegłych mogą podlegać jedynie elementy kliniczne, wynikające z przeprowadzonych badań pokrzywdzonej, zaś ustalenia dotyczące możliwości nastąpienia skutku w postaci czy to zgonu, czy to uszczerbku na zdrowiu muszą być dokonywane z uwzględnieniem użytego przez sprawcę narzędzia oraz sposobu działania, i ocena powyższego pozostaje poza zakresem kompetencji biegłych lekarzy.

Ocena natomiast zarówno użytego narzędzia, jak i sposobu działania opisanego wyżej nie pozostawiają wątpliwości, że oskarżony zmierzał do pozbawienia życia pokrzywdzonej, co wyraźnie artykułował, i podejmował w tym zakresie działania, które skutek taki miały, i były w stanie osiągnąć. Działania te nie odniosły zapowiedzianego skutku, gdyż zostały przerwane przez interwencję osób trzecich.

Niezasadnym jest zarzut skarżącej dotyczący nieprawidłowej oceny opinii biegłego R. K. przeprowadzonej przez Sąd I instancji. Apelująca podnosi, że skoro z przedmiotowej opinii wynika, że nie można jednoznacznie stwierdzić jaki był mechanizm powstania takiego urazu, to nie można było poczynić ustalenia, że

powstał on w wyniku duszenia. Obrońca oskarżonego powołuje się tutaj na stwierdzenie medyka, z którego wynika, że aby stwierdzić na 100 % że miało miejsce duszenie powinny być ślady palczaste na szyi (k. 696v). Uwadze skarżącej umknęło jednak, że biegły wydawał swą opinię w oparciu o – jak sam podkreślał – lakoniczną dokumentację lekarską, w której nie wskazano precyzyjnie lokalizacji obrażeń w okolicy szyi, nie był szczegółowo opisany rozmiar obrzęku tkanek miękkich szyi, brak było wymiarów zadrapań skóry twarzy i rozmiaru obrzęku śródstopia prawego. Jednakże biegły wskazał, że obrzęk tkanek miękkich na szyi musiał być spowodowany przy użyciu większej energii. Mając na uwadze powyższe należy zauważyć, że opinia biegłego nie wykluczyła powstania stwierdzonych u pokrzywdzonej obrażeń w wyniku opisanego przez nią mechanizmu. Oczywiście, biegli, nie wykluczyli również mechanizmu powstania tych obrażeń w sposób opisany przez oskarżonego. Jednakże ta okoliczność obligowała sąd rozpoznający sprawę do weryfikacji powyższego poprzez ocenę depozycji w tym przedmiocie pokrzywdzonej i oskarżonego, co miało miejsce. W ocenie sądu odwoławczego, sąd meriti prawidłowo ocenił zeznania pokrzywdzonej, co już omówiono wyżej i prawidłowo nie obdarzył walorem wiarygodności wyjaśnień A. N.. Przedstawiona bowiem przez oskarżonego wersja zdarzenia, nie tylko jest sprzeczna z konsekwentnymi zeznaniami pokrzywdzonej, ale również nielogiczna i wręcz razi naiwnością. „Oddawanie pozytywnej energii” poprzez przytrzymywanie pokrzywdzonej,

kiedy ta krzyczała wyrywała się i wzywała pomocy (wyjaśnienia oskarżonego k. 538v) jest zupełnie nieracjonalną próbą wytłumaczenia przemocy do stosowania której, w tej części wyjaśnień, przyznał się A. N.. Nadto, relacja świadków, którzy podjęli interwencję, zaniepokojeni krzykami pokrzywdzonej oraz obrażenia stwierdzone u Ż. B. przeczą wersji zdarzenia podanej przez oskarżonego, a potwierdzają wersję zdarzenia przedstawioną przez pokrzywdzoną. Z tego też względu Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że stwierdzone u niej obrażenia powstały w wyniku mechanizmu przez nią opisanego.

Należy ponownie podkreślić, że oskarżony zaprzestał swych działań dopiero w sytuacji, gdy zaniepokojeni krzykami pokrzywdzonej sąsiedzi zaczęli dobijać się do drzwi jej mieszkania. Nie odstąpił zatem od swego zamiaru dobrowolnie, ale na skutek interwencji osób trzecich, w sytuacji gdy zdał sobie sprawę, że osoby te wiedząc o zagrożeniu pokrzywdzonej, zainterweniują, bądź zaalarmują organa ścigania. A. N. zatem odstąpił od czynu na skutek okoliczności zewnętrznych, które wpłynęły na jego wolę i wywołały przekonanie o niemożności realizacji jego zamiaru.

Okolicznością istotną jest fakt, że oskarżony - jako były konkubent pokrzywdzonej - doskonale wiedział, że pomieszczenia, w których mieszkała i pracowała pokrzywdzona, mają dwoje drzwi wyjściowych. Skorzystał zatem z możliwości wyjścia innymi drzwiami, niż te, do których dobijali się sąsiedzi. Fakt ten umożliwił mu bezkolizyjne opuszczenie mieszkania Ż. B..

Niezasadny jest zarzut skarżącej, podnoszący, że o braku zamiaru pozbawienia pokrzywdzonej życia miałby świadczyć fakt, że oskarżony po pierwszej fazie zajścia puścił pokrzywdzoną, pomógł jej się podnieść i wypowiedział się co do ewentualnego poniesienia odpowiedzialności za uszkodzenie ciała pokrzywdzonej, czy jak wskazuje skarżąca z art. 158 k.k. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że okoliczności te podała jedynie pokrzywdzona, zaś oskarżony prezentując własną wersję zdarzenia okoliczności tych nie wskazał. Pomijając jednak powyższe, należy podkreślić, oskarżony mimo podjętych działań, faktycznie odstąpił wówczas od ich realizacji, co wprost wynika z zeznań pokrzywdzonej. Z uwagi na treść wyjaśnień oskarżonego niemożliwym jest ustalenie powodu takiego zachowania się oskarżonego, jednakże wypowiedziane bezpośrednio po tym groźby pozbawienia życia pokrzywdzonej, i podjęte działania w sposób jednoznaczny świadczą, o przystąpieniu do kontynuacji wyartykułowanego zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonej. A. N. bowiem, ponownie zagroził pokrzywdzonej pozbawieniem życia w sposób nie budzący wątpliwości i przystąpił do kolejnego ataku, ponownie dusząc pokrzywdzoną. Tym razem dobrowolnie nie odstąpił od podjętych czynności. Nastąpiło to dopiero po interwencji sąsiadów. Należy zatem stwierdzić, że opisany zarzut nie może zostać uznany za zasadny.

Chybionym jest również zarzut dotyczący pominięcia oględzin dłoni oskarżonego. Po pierwsze należy wskazać, że wniosek o

przeprowadzenie takiego dowodu w toku postępowania nie został zgłoszony ani przez oskarżonego, ani przez jego obrońcę. Z wyjaśnień oskarżonego wynika natomiast, że rana szybko mu się zagoiła i nie był z tym u lekarza (k. 856v). Po drugie, zarzut obrońcy jest sprzeczny z wyjaśnieniami oskarżonego. Apelująca podnosi, że pokrzywdzona ugryzła oskarżonego w wewnętrzną część dłoni, co miałyby świadczyć, że oskarżony uciskał usta Ż. B. tą właśnie stroną dłoni. Z wyjaśnień natomiast oskarżonego, złożonych na rozprawie odwoławczej wynika, że został ugryziony w zewnętrzną część dłoni (k. 856v). Nadto, z jego bowiem depozycji złożonych przed Sądem Okręgowym wynika, że zakrywał usta pokrzywdzonej zewnętrzną stroną dłoni, gdyż w taki sposób zwyczajowo stara się uniemożliwić krzyczenie innym osobom (k. 538). Pomijając jednak tę rozbieżność, należy stwierdzić, że przeprowadzenie takiego dowodu w toku postępowania sądowego, w związku z wyjaśnieniami oskarżonego, opisanymi wyżej, byłoby bezprzedmiotowe, gdyż nie mogłoby doprowadzić do poczynienia jakichkolwiek ustaleń, z uwagi na fakt, że miałyby to miejsce po ponad roku od zdarzenia. Nadto pokrzywdzona konsekwentnie przyznawała, że ugryzła pokrzywdzonego, broniąc się. Jej zeznania w tym przedmiocie prawidłowo zostały uznane za wiarygodne, z przyczyn opisanych wyżej.

Rację ma natomiast skarżąca, że Sąd I instancji dokonał nieprawidłowej oceny zeznań M. M.. Faktycznie pomiędzy jego depozycjami i zeznaniami pokrzywdzonej i zbieżnymi z nimi

zeznaniami A. M. jest rozbieżność, Z zeznań kobiet wynika bowiem, że Ż. B. samodzielnie otworzyła drzwi mieszkania sąsiadom, zaś z zeznań M. M. wynika, że w trakcie wejścia do mieszkania widział przemoc stosowaną przez oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonej. W ocenie Sądu Apelacyjnego w świetle konsekwentnych i jednoznacznych zeznań Ż. B. i zbieżnych z nimi zeznań A. M. zeznania M.M. w tym zakresie nie są wiarygodne. Jednakże okoliczność ta nie mogła mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia. Sama skarżąca takiego wpływu również nie wykazała.

Niezasadny jest również zarzut skarżącej dotyczący nieprawidłowej oceny zeznań pokrzywdzonej w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt V (zarzuczonego w pkt IV aktu oskarżenia), rozszerzony w uzasadnieniu apelacji w zakresie okoliczności czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II (w tym samym zarzuczonego w akcie oskarżenia). Obrońca oskarżonego kwestionuje, że Sąd I instancji niezasadnie przypisał winę oskarżonemu w tym zakresie opierając się na zeznaniach pokrzywdzonej, z których wynika, że rozpoznała oskarżonego po sposobie poruszania się. Zdaniem apelującej jest to nieprawidłowe, gdyż pokrzywdzona nie jest biegłym antropologiem, a wniosek dotyczący sprawcy „malunków na szybie i budynku”, obraźliwych wpisów na Facebooku, czy jeżdżenia za nią samochodem są jedynie skutkiem domysłów wymienionej.

W tym miejscu po raz kolejny należy zauważyć, że skarżąca odwołuje się wybiórczo do treści zeznań pokrzywdzonej. Z zeznań bowiem

<p>Ż. B. jednoznacznie wynika, że oskarżonego w dniu 24 marca 2019 roku rozpoznała nie tylko po sposobie poruszania się, ale również po budowie sylwetki. Fakt pozostawania w konkubinacie z oskarżonym uzasadnia zatem prawidłowość rozpoznania przez nią A. N. w oparciu o wskazane cechy. Należy nadto zauważyć, że treść zarówno zamieszczonych napisów na budynku, jak i treść obraźliwych wpisów na portalach społecznościowych, które odwoływały się jednoznacznie do sytuacji, w jakiej zdaniem oskarżonego z winy pokrzywdzonej znalazł się on w tamtym czasie, potwierdza wiarygodność jej depozycji.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzuczonego mu przestępstwa ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak zaistnienia wskazanych w zarzutach apelacji obrońcy oskarżonego uchybień, a nadto brak przesłanek z art. 437 § 2 k.p.k..</p>		
<p>3.2.</p>	<p>Zarzut zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego: błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia: - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w postaci uznania, iż oskarżony</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

miał przewagę fizyczną, nad pokrzywdzoną, w sytuacji gdy oskarżony nie jest szczególnie zbudowany i z treści zeznań pokrzywdzonej na których prawie w całości Sąd I instancji opiera ustalenie stanu faktycznego, wynika że oskarżony jest tego samego wzrostu, a nie jak wskazał Sąd jest od niej wyższy izdecydowanie silniejszy.

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, przez ustalenie, że oskarżony mocno zaciskał szyję pokrzywdzonej, przewidywał i godził się na jej śmierć, podczas gdy z materiału dowodowego w sprawie wynika, że uraz był niskoenergetyczny, brak jest dowodów na uznanie, iż doszło do duszenia, a pokrzywdzony sam odstąpił dwukrotnie od przytrzymywania pokrzywdzonej zatem nie chciał wyrządzić jej krzywdy,

- w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w postaci uznania, że oskarżony przerwał pierwszy atak na pokrzywdzonej, po czym ponowił go i przerwał duszenie dopiero w momencie, gdy zainterweniowali sąsiedzi, w sytuacji gdy oskarżony sam dobrowolnie odstąpił od trzymania pokrzywdzonej dwukrotnie, pomógł jej wstać, pozwolił jej na otworzenie drzwi,

- dobrowolne ustalenie przez Sąd Instancji, że oskarżony dokonał zaboru torebki i telefonu, w sytuacji gdy z zeznań samej pokrzywdzonej wynika, że nie ma pewności gdzie zostawiła ona przedmiotowy telefon, nie znajdował się on w torebce, a oskarżony nie miał powodów by zabierać torebkę pokrzywdzonej, brak jest dowodów na uznanie

	<p>sprawstwa oskarżonego w tym zakresie,</p> <p>- błąd w ustaleniach faktycznych. przyjętych za podstawę orzeczenia w postaci uznania, że oskarżony jeździ autem za pokrzywdzoną, malował farbą szyby w oknie oraz zamieszczał obraźliwe wpisy na portalu społecznościowym Facebook, w sytuacji gdy z zeznań samej pokrzywdzonej wynika, że obraźliwe wpisy nie pochodziły z konta oskarżonego, pokrzywdzona zeznała że nie widziała jak oskarżony malował te napisy, jej identyfikacja sprawcy malowania farbą szyby i jeżdżenia autem pochodzi -tylko z domysłów, brak jest wiarygodnych dowodów świadczących, że to właśnie on dopuścił się tych czynów.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Nietrafne są również podniesione przez obrońcę oskarżonego zarzuty jakoby Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę, dopuścił uchybienia określonego w art. 438 pkt 3 k.p.k. w zakresie wskazanym w apelacji.</p> <p>Należy wskazać, że zarzuty w tym zakresie odnoszące się do czynów przypisanych oskarżonemu w pkt I, II i V, były konsekwencją zarzutów obrazy prawa procesowego, które zostały omówione już wyżej. Bezzasadność zarzutów obraz prawa procesowego w tym zakresie powoduje również uznanie za chybione wynikające z nich zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych, tym bardziej, że sama skarżąca nie podaje w tym zakresie innych argumentów.</p>		

Należy nadto przypomnieć, że o uchybieniu określonym we wskazanym wyżej przepisie można zasadnie mówić jedynie wówczas, gdy trafność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowościom logicznego rozumowania. Zarzuty te nie mogą natomiast sprowadzać się – jak ma to właśnie miejsce w niniejszej sprawie – do samej tylko jednostronnej, unikającej odwoływania się do okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, polemiki z ustaleniami i wnioskami Sądu I instancji wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Wskazywać natomiast musi, jakich konkretnych uchybień w zakresie wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania dopuścił się ten Sąd w ocenie materiału dowodowego. Sama zaś tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu błędu w ustaleniach faktycznych. Również subiektywne przekonanie skarżącej, że okoliczności zdarzeń należało czy też można by interpretować inaczej, bez jednoczesnego wskazania przemawiających za tym, a jednocześnie dowodzących wadliwości rozumowania Sądu I instancji argumentów, nie może prowadzić do podzielenia sformułowanego w apelacjach zarzutu. Dokonane zaś przez Sąd Okręgowy ustalenia, są logiczną konsekwencją dokonanej oceny dowodów, której nie zdołano skutecznie zakwestionować, o czym była w pkt 3.1.

Natomiast w odniesieniu do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących czynu przypisanego oskarżonemu w pkt IV (zarzuczonego w pkt III aktu oskarżenia) należy wskazać, że skarżąca nie zakwestionowała dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny kluczowych dowodów, w oparciu o które Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne. Dowodami tymi były bowiem, obok zeznań pokrzywdzonej, która zeznała, że po ucieczce oskarżonego stwierdziła brak przedmiotów opisanych w zarzucie, które wcześniej znajdowały się w jej mieszkaniu, przede wszystkim zeznania M.M.i A. M., którzy widzieli, jak oskarżony opuszczał mieszkanie pokrzywdzonej z damską torebką. W tych okolicznościach nie można podzielić stanowiska skarżącej, jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się w tym zakresie błędu w ustaleniach faktycznych.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzuczonego mu przestępstwa ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Brak zaistnienia wskazanych w zarzutach apelacji obrońcy oskarżonego uchybień, a nadto brak przesłanek z art. 437 § 2 k.p.k.

<p>3.3.</p>	<p>Zarzut zawarty w apelacji prokuratura:</p> <p>rażąca niewspółmierność kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego A. N. za czyn z pkt. I wyroku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. Z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 k.k. w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności oraz za czyn z pkt. II wyroku z art. 190a § 1 k.k. w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności, oraz kary łącznej w wymiarze jedynie 8 lat pozbawienia wolności orzeczonej za przypisane mu przestępstwa, wobec przyjęcia, iż pozwala na to stopień winy i społecznej szkodliwości zarzucanych mu czynów, podczas gdy wszelkie ustalone okoliczności faktyczne przemawiające na niekorzyść oskarżonego, w szczególności świadczące o godzeniu w najważniejsze dobro jakim jest życie człowieka, w sposób prowadzący olbrzymie zagrożenie dla życia pokrzywdzonej, długi czasokres uporczywego nękania pokrzywdzonej, wielokrotna uprzednia karalność oskarżonego, dopuszczenie się przez niego przestępstw przeciwko mieniu w warunkach recydywy, jak też całkowite lekceważenie norm prawnych oraz porządku prawnego świadczące o głębokiej demoralizacji oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, w pełni uzasadniają orzeczenie wnioskowanych przez prokuratora kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		

Zarzut w zakresie orzeczonych w stosunku do oskarżonego jednostkowych kar pozbawienia wolności za czyny przypisane mu w pkt I i II okazał się niezasadnym. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał wymiaru kar w tym zakresie w sposób prawidłowy, aczkolwiek wymiar kary w zakresie II wymaga dodatkowych uwag. Trafny był zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary łącznej.

W zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I, wbrew wywodom skarżącej Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił wszystkie okoliczności, zarówno te łagodzące jak i obciążające oskarżonego i nadał im właściwą rangę, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Skarżąca nie podaje żadnych okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieprawidłowościach w tym zakresie, nie można zwłaszcza uznać, że kara 8 lat pozbawienia wolności za usiłowanie dokonania czynu, nawet zakwalifikowanego jako zbrodnia, może być uznana za karę społecznie niesprawiedliwą. Okolicznością taką nie może być również fakt, że oskarżony dopuścił się przestępstw przeciwko mieniu w warunkach recydywy, gdyż czynu przypisanego mu w pkt I, którego wymiar kary kwestionuje skarżąca, oskarżony w takich warunkach nie pełnił.

Apelacja prokuratora okazałaby się zasadna w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II, gdyby czyn ten rozpatrywać w kontekście zagrożenia karą obowiązującego w chwili orzekania. Uwadze jednak prokuratora sporządzającego apelację, tak jak i

uwadze Sądu I instancji, umknęło, że w chwili czynu obowiązywała ustawa korzystniejsza, i to w oparciu o jej brzmienie winien nastąpić wymiar kary w stosunku do oskarżonego, Zatem argumenty skarżącej, zasadne co do tego, że czas trwania czynu z pkt II, jego okoliczności, jak również determinacja w działaniu oskarżonego, przeczyły stanowisku Sądu Okręgowego, że za tak określony czyn należało oskarżonemu wymierzyć karę w najniższej wysokości określonej ustawą, okazały się niezasadne z uwagi na realia niniejszej sprawy, wynikające z niedostrzeżenia zmiany ustawy. Zważywszy jednak na okoliczność, że podstawą skazania i wymiaru kary winny być przepisy z czasu dokonania tego czynu (co zostało zmienione wyrokiem Sądu Apelacyjnego), a zagrożenie za ten czyn wynosiło od miesiąca do 3 lat pozbawienia wolności, orzeczenie kary w wymiarze 6 miesięcy jest adekwatne zarówno w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak i zawinienia oskarżonego, uwzględnia również okoliczności podniesione przez skarżącą. Należy przy tym podkreślić, że prokurator domagał się wymierzenia w stosunku do skarżonego kary roku pozbawienia wolności, przy błędnym założeniu, że czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Zasadnym okazał się zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności. Stosowanie bowiem zasady czy absorpcji, czy to kumulacji, z uwagi na to, że są to rozwiązania zupełnie skrajne, wymaga istnienia szczególnych przesłanek, przemawiających za jednym albo

<p>drugim rozstrzygnięciem. W niniejszej sprawie, jak trafnie podniósł prokurator, brak było przesłanek do zastosowania zasady absorpcji. Nie była nią ani dotychczasowa linia życiowa oskarżonego, ani relacje pomiędzy czynami, za które wymierzono kary podlegające łączeniu. Należy podkreślić, że oskarżony dopuścił się obecnie aż czterech czynów, godzących w różne dobra chronione prawem. Fakt, że zostały one popełnione w zbliżonym czasie, a trzy z nich zostały popełnione na szkodę jednej osoby, nie stanowi tak szczególnej okoliczności, by poprzez zastosowanie absorpcji w swoisty sposób obecnie premiować oskarżonego.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie A. N. za czyn z pkt I wyroku na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157§ 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. kary w wymiarze 12 lat pozbawienia wolności, za czyn z pkt II wyroku na podstawie art.190a §1 k.k. kary w wymiarze roku pozbawienia, orzeczenia kary łącznej w wymiarze 15 lat pozbawienia wolności i utrzymanie wyroku w mocy w pozostałej części.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Zarzut zasadny w zakresie kary łącznej, niezasadny w zakresie orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych</p>		

1OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	PODLEGAJĄCE
4.1.	<ul style="list-style-type: none"> - zmiana podstawy skazania i wymiaru kary w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II; - zmiana podstawy wymiaru kary w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt IV; - uchylenie rozstrzygnięcia o przepadku dowodu rzeczowego
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<p>Sąd Okręgowy z obrazą art. 4 § 1 k.k. uznał, że podstawą skazania i wymiaru kary za czyn przypisany oskarżonemu w pkt II mają być przepisy Kodeksu karnego obowiązujące w dacie orzekania. Uwadze Sądu I instancji umknęło, że w dacie dokonania tego czynu przez oskarżonego obowiązywała ustawa korzystniejsza. Mianowicie, wówczas czyn zagrożony był karą pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast w dacie orzekania, ale dopiero od 31 marca 2020 roku (Dz. U. 2020.568) zagrożenie za ten czyn wynosiło od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Okoliczność ta jednoznacznie wskazuje, że ustawą korzystniejszą dla oskarżonego była ustawa obowiązująca w dacie popełnienia przez niego przypisanego mu czynu, z związku z powyższym należało zmienić wyrok w tym zakresie.</p> <p>Sąd Okręgowy nieprawidłowo również jako podstawę wymiaru kary za czyn przypisany oskarżonemu w pkt IV wskazał art. 64 § 1 k.k. Z treści tego przepisu jednoznacznie wynika, że ma on charakter fakultatywny, zatem powinien być powołany przy wymiarze kary wówczas, gdy sąd zdecyduje się orzec karę na zasadach w nim określonych. Natomiast wymiar kary orzeczony w stosunku do oskarżonego za ten czyn wskazuje, że nie został on wymierzony na zasadach określonych w tym przepisie. Należy przy tym zauważyć, że Sąd Okręgowy opisaną regułą zastosował w stosunku do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt V, którego to czynu oskarżony również dopuścił się w warunkach art. 64 § 1 k.k.</p> <p>Nie znajduje również żadnego uzasadnienia orzeczenie przepadku dowodu rzeczowego w postaci jednego z</p>	

listów zabezpieczonych w niniejszej sprawie, Należy podkreślić, że dowodami rzeczowymi w sprawie były dwa, a nie jeden, listy sporządzone przez oskarżonego a skierowane do pokrzywdzonej, zatem orzeczenie przypadku tylko jednego z nich jest niezrozumiałe.

Należy nadto przypomnieć, że celem przypadku przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, jest uniemożliwienie sprawcy dokonania przestępstwa tymi samymi narzędziami. Intencją ustawodawcy jest dążenie do pozbawienia sprawcy możliwości popełnienia przestępstwa za pomocą tych samych narzędzi, gdy ich cechy wskazują na przystosowanie do popełniania innych przestępstw, jak i wtedy gdy użyte narzędzia do popełniania przestępstw służą zgodnie z ich przeznaczeniem innym celom.

Sąd Okręgowy natomiast mimo powyższego i fakultatywności przepisu nie uzasadnił swego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, nie może być bowiem uznane za uzasadnienie przytoczenie treści przepisu. W tych okolicznościach rozstrzygnięcie w tym przedmiocie należało uchylić.

1ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO

0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji

0.15.1.1.

Przedmiot utrzymania w mocy

Skazanie

Zwięźle o powodach utrzymania w mocy

Nieuwzględnienie zarzutów apelacji

0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji

0.0.15.2.1.

Przedmiot i zakres zmiany

- zmiana podstawy skazania i wymiaru kary w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II;

- zmiana podstawy wymiaru kary w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt IV; - uchylenie rozstrzygnięcia o przypadku dowodu rzeczowego	
Zwiążle o powodach zmiany	
Opisano w pkt 4.1	

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia		
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia		
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia		

0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III	-----	-----
1Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
IV	Zwolniono oskarżonego od opłaty za opłaty za obydwie instancje i od wydatków postępowania odwoławczego, uznając, że nie jest w stanie ich ponieść – oskarżony odbywa karę pozbawienia wolności, nie posiada majątku – art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.

1PODPIS
SSA Dorota Janicka SSA Jacek Michalski SSA Wojciech Zaręba

0.11.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie	

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	Uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot wnoszący apelację	prokurator	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie	
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść	# w całości	

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.11.4. Wnioski			
#	Uchylenie	#	zmiana

--	--	--